



Jolanta Skierska¹

„Alkohol jest wybitną trucizną nerwową”. Nadużywanie alkoholu w Polsce powojennej na przykładzie Zielonej Góry w latach 1950–1956

Streszczenie

W artykule przedstawiono zjawisko nadużywania alkoholu w polskim społeczeństwie w latach 1950–1956 w mikroskali, wybierając jako obiekt badań Zieloną Górę. To średniej wielkości miasto na terenie Ziemi Zachodnich było wówczas miejscem, gdzie osiedlili się ludzie przybywający z różnych stron Polski i spoza jej granic. Taka mieszanka kulturowo-etniczna i trudności w asymilacji oraz adaptacji do nowego środowiska być może stanowiły dodatkowy bodziec do sięgania po alkohol.

Pijaństwo było obecne w Polsce Ludowej od początku jako w dużej mierze konsekwencja lat wojny oraz szeregu zmian, które nastąpiły po jej zakończeniu. Oprócz wskazania przyczyn tego stanu rzeczy w artykule zwrócono również uwagę na skutki pijaństwa zarówno z perspektywy jednostki, jak i całego społeczeństwa. Niewątpliwie zjawisko to stanowiło problem społeczny, medyczny, a także gospodarczy, powodujący wymierne straty finansowe będące skutkiem nadużywania alkoholu w godzinach pracy. Odwołując się do szerszego kontekstu państwowego, zaprezentowano także działania władz lokalnych w zakresie walki z nadużywaniem alkoholu przez miejscową społeczność. Autorka, omawiając problem pijaństwa, starała się ukazać najważniejsze obszary związane z tym zagadnieniem, a jednocześnie przywołać konkretne przykłady z lokalnej prasy lub dokumentów wytworzonych przez miejscowe władze. Bazę źródłową do prowadzonych rozważań stanowiły przede wszystkim materiały Zarządu Miejskiego w Zielonej Górze oraz Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Zielonej Górze. Informacje uzupełniają artykuły z „Gazety Zielonogórskiej”. Studium w zamierzeniu autorki ma być próbą przedstawienia zjawiska społecznego, jakim jest nadużywanie alkoholu, w kontekście historycznym.

Słowa kluczowe: pijaństwo, alkohol, Zielona Góra, uzależnienie, przestępczość, pomoc społeczna

¹ Dr Jolanta Skierska, Wydział Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu Zielonogórskiego, ul. Podgórna 50, 65-246 Zielona Góra, e-mail: j.skierska@wez.uz.zgora.pl, ORCID: 0000-0002-3169-6245.

Wstęp

Nadużywanie alkoholu² (Kosiński 2008: 7–8) to zjawisko powszechnie kojarzone z okresem Polski powojennej. W świadomości społecznej istnieje obraz, w dużej mierze prawdziwy, robotnika po wypłacie, który pierwsze swe kroki kieruje do sklepu monopolowego. Przyczyny tego stanu rzeczy były różne, podobnie jak skutki pijaństwa. Niewątpliwie zjawisko to stanowiło problem społeczny, medyczny, a także gospodarczy, powodowało bowiem wymierne straty finansowe wskutek nadużywania alkoholu w godzinach pracy. Walkę z pijaństwem podejmowały władze zarówno centralne, jak i lokalne, stosując przy tym rozmaite (choć czasami mało skuteczne) metody.

W przedstawionej analizie podjęto próbę ukazania zjawiska pijaństwa w rzeczywistości społecznej Polski lat 1950–1956. Okres ten jest specyficzny ze względu na wdrażanie planu 6-letniego, nasilone procesy industrializacji oraz masowe migracje ze wsi do miast. Przybywające w poszukiwaniu pracy grupy młodych ludzi najczęściej zasiedlały hotele robotnicze, tworząc specyficzne środowisko osób wyrwanych ze swego otoczenia, skłonnych do szukania kontaktów towarzyskich i nawiązywania znajomości (często przy alkoholu). Towarzysząca temu codzienna presja zażytych norm pracy stanowiła znak rozpoznawczy tego okresu, a jednocześnie czynnik sprzyjający występowaniu problemu alkoholowego.

Jako przykład do scharakteryzowania zjawiska nadużywania alkoholu w latach 1950–1956 wybrano Zieloną Górę – średniej wielkości miasto na Ziemiach Zachodnich, zamieszkałe przez zróżnicowaną kulturowo społeczność³. Do specyfiki tej miejscowości należą długie tradycje wytwarzania alkoholu. Od czasów średniowiecza znajdowało się tu lokalne centrum produkcji wina i piwa, a później również koniaków i win musujących. Po zakończeniu II wojny światowej przemysł alkoholowy nadal stanowił (obok branży włókienniczej i metalowej) jedną z głównych gałęzi miejscowej gospodarki⁴. Był to dodatkowy powód nadużywania

² Należy pamiętać, że nadużywanie alkoholu nie jest tym samym co uzależnienie od alkoholu.

³ Specyfika miasta, ale także całego regionu polegała między innymi na występujących tu nasilonych ruchach migracyjnych, w rezultacie których powstawały swoiste mieszanki tradycji, kultur, narodowości. Poczucie tymczasowości przebywania na tych terenach, brak więzi lokalnych oraz zakorzenienia i przywiązania do miejsca stały się czynnikami sprzyjającymi występowaniu problemu nadużywania alkoholu, który mógł stawać się formą ucieczki od „nieswojej” rzeczywistości społecznej.

⁴ Wystarczy wspomnieć o powstałych w 1945 r. dwóch zakładach produkcyjnych: Państwowej Wytwórni Win Musujących oraz Zakładach Przemysłowych Państwowego Monopolu Spirytusowego w Zielonej Górze (od 1951 r. znanych pod nazwą Lubuska

trunków przez mieszkańców miasta, którzy z racji bliskości zakładów produkujących alkohol (duża część osób była w nich zatrudniona) mieli łatwość dostępu do niego. Sytuacja taka występowała na terenie całego kraju, o czym wspominał Krzysztof Kosiński, przywołując informacje o pracownikach, którzy upijali się w pracy lub wykradali alkohol z zakładu. Problem nadużywania napojów wysokoprocentowych dotyczył zwłaszcza robotników zatrudnionych w dużych fabrykach, w dalszej kolejności robotników wiejskich, a następnie tzw. chłoporobotników pracujących okresowo w miastach (Kosiński 2008: 25, 131).

Zagadnienie pijaństwa w Polsce powojennej jest niezwykle szerokie i trudno w ramach stosunkowo krótkiego artykułu przedstawić wszystkie jego aspekty. Te, które zostały omówione, stanowią selektywny wybór autorki, zdeterminowany po części zawartością dostępnej bazy źródłowej. Opracowanie podzielono na kilka części, analizując kolejno przyczyny pijaństwa w latach 1950–56, jego społeczne skutki, a następnie metody zwalczania tego zjawiska podejmowane przez władze przy uwzględnieniu pewnych trudności, na jakie napotkano.

Przyczyny pijaństwa w powojennej Polsce

Nadużywanie alkoholu obecne było w Polsce Ludowej od jej powstania i stanowiło w dużej mierze konsekwencję lat wojny oraz zmian, które nastąpiły po jej zakończeniu. Tragiczne skutki okupacji, masowe migracje, brak poczucia stabilności oraz trudności w odnalezieniu się w socjalistycznej rzeczywistości sprzyjały szerzeniu się tego negatywnego zjawiska w polskim społeczeństwie (Kosiński 2008: 178–179). Dotyczyło ono w dużym stopniu ludzi młodych, którzy przy alkoholu spędza-

Wytwornia Wódek Gatunkowych w Zielonej Górze). W 1949 r. utworzono Lubuską Wytwornię Win w Zielonej Górze, eksportującą swoje produkty do wielu krajów. Tuż po wojnie uruchomiono istniejący tu wcześniej Browar. Zob. T. Jędraszak, T. Nodzyński, J. Skierska, *Krajobraz przemysłowy i poprzemysłowy po 1945 roku na terenie dzisiejszego tzw. lubuskiego trójmiasta* [w:] *Ziemia Lubuska. Dziedzictwo kulturowe i tożsamość regionu w perspektywie powojennego siedemdziesięciolecia*, red. T. Nodzyński, M. Turczek, Zielona Góra – Gorzów Wlkp. 2015, s. 99; G. Wyder, *Przedsiębiorstwa Zielonej Góry w latach 1945–1955*, „Studia Zielonogórskie”, t. 4, 1998, s. 83–84; M. Danowska, *Architektura dawnego Browaru Zielonogórskiego – pamiątka miejsca i estetyka alternatywna*, „Rocznik Lubuski”, t. 32, cz. 1, 2006, s. 37, 40–41; H. Szczegółka, *Pierwsze lata polskiej Zielonej Góry 1945–1950* [w:] *Historia Zielonej Góry. Dzieje miasta w XIX i XX wieku*, t. II, Zielona Góra 2012, s. 421–422; R. Skobelski, *Gospodarcze i demograficzne oblicze Zielonej Góry w latach 1950–1980* [w:] *Historia Zielonej Góry. Dzieje miasta w XIX i XX wieku*, t. II, red. W. Strzyżewski, Zielona Góra 2012, s. 640.

li wolny czas. Nadmierne spożycie napojów wysokoprocentowych oraz towarzyszące im wybryki chuligańskie od początku były postrzegane przez władze jako problem i zagrożenie społeczne, choć w pełni podjęto z nimi walkę dopiero w okresie rządów Władysława Gomułki⁵ (Łysko 2011: 249–250).

Poza zachwianiem porządku moralnego i zmianami społecznymi wśród przyczyn nadużywania alkoholu w Polsce po zakończeniu II wojny światowej wskazywano niechlubną tradycję pijaństwa jako spadek po kapitalizmie. Wyjątkowo często podkreślali ten aspekt w swej retoryce ówczesnie rządzący, łącząc go z destabilizacyjną działalnością wrogów socjalizmu (Kosiński 2008: 253). Nadużywanie alkoholu i alkoholizm określane były w mediach, nie tylko lokalnych, jako klęska społeczna. Przestrzegano czytelników, że „rozpijanie mas pracujących jest jedną z metod działania wroga, którego celem jest demobilizacja, niszczenie sił fizycznych, obniżanie wydajności pracy, opóźnienie budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju” („Gazeta Zielonogórska” z 10.11. 1950). Wskazywano przy tym, że tylko pełnowartościowy obywatel może budować socjalizm, sugerując w domyśle, że do tej kategorii nie zaliczają się osoby nadużywające alkoholu.

Kolejnym czynnikiem sprzyjającym szerzeniu się pijaństwa była powszechna dostępność napojów alkoholowych. W latach 50. sieć handlu detalicznego wyrobami monopolowymi stale się rozrastała, a piwo, wino czy wódkę można było kupić w każdym sklepie spożywczym. Ograniczenia w handlu napojami monopolowymi zawierającymi powyżej 4,5% alkoholu zostały wprowadzone dopiero wraz z ustawami o zwalczaniu alkoholizmu w 1956 i 1959 r. (Kosiński 2008: 33). Poza tym jednak napoje alkoholowe można było kupić w lokalach gastronomicznych.

Zdaniem władz zielonogórskich właśnie łatwość w dostępie do napojów wysokoprocentowych stanowiła najważniejszą przyczynę popełniania przestępstw i wykroczeń pod wpływem alkoholu. Jeszcze na początku lat 50. był on sprzedawany właściwie bez ograniczeń we wszystkich barach i restauracjach w mieście, również podczas rozmaitych zabaw i wydarzeń gromadzących większą liczbę osób. Powodowało to problemy przede wszystkim wówczas, gdy napoje alkoholowe nabywały osoby nietrzeźwe, które następnie dość często wdawały się w bójki, stwarzając zagrożenie dla otoczenia (APZG, zespół 89/393, sygn. 53, k. 560, 561).

⁵ Należy przy tym zastrzec, że dochody budżetowe z produkcji i sprzedaży alkoholu były na tyle wysokie, że polityka antyalkoholowa państwa była wówczas obciążona pewną dwuznacznością.

Spoleczne skutki pijaństwa

Wśród wielu rozmaitych społecznych skutków nadużywania alkoholu omówiono tu przede wszystkim te, na które często zwracały uwagę miejscowe władze. Można do nich zaliczyć oczywistą konsekwencję, jaką jest zagrożenie dla zdrowia, a czasami też życia jednostek. Poza tym pijaństwo powiązane jest z popełnianiem niektórych przestępstw, między innymi wykroczeń drogowych i wypadków, ale również kradzieży czy przemocy w rodzinie. Tym samym można powiedzieć, że nadużywanie alkoholu wpływało na rosnące poczucie zagrożenia bezpieczeństwa w każdej społeczności, gdyż powodowało wzrost liczby popełnianych czynów karalnych.

Do społecznych skutków pijaństwa można zaliczyć także zaburzenia w kształtowaniu się relacji rodzinnych i towarzyskich oraz w procesie socjalizacji dzieci i młodzieży, czyli przemoc i awantury domowe. Poza tym problemy alkoholowe rodziły też konsekwencje natury ekonomicznej wskutek obniżenia jakości pracy osoby nietrzeźwej (Włodarczyk 2018: 248–249; Majer, Urbanek 2016: 169–170). W raportach z lat 50. szacowano, że spożywanie alkoholu w miejscu pracy powoduje spadek wydajności o około 75%. Jednocześnie rosła liczba nieszczęśliwych wypadków przy pracy spowodowanych nietrzeźwością. W 1950 r. na terenie Zielonej Góry zanotowano 7 przypadków zatrucia alkoholem na ulicy oraz 4 nieszczęśliwe wypadki przy pracy⁶. Do Szpitala Miejskiego nr 1 przyjęto w tym roku 60 nałogowych alkoholików, zaś 18 odesłano na leczenie na oddział przeciwalkoholowy w Obrzyczach. Natomiast w Szpitalu Powiatowym nr 2 w 1950 r. odnotowano 72 przypadki chorób spowodowanych przez nałogowe pijaństwo. W tym samym roku w Poradni dla Matki i Dziecka zarejestrowano 21 przypadków „niedorozwiniętych dzieci z rodziców alkoholików” (APZG, zespół 89/393, sygn. 48, k. 133).

Jednym z poważniejszych skutków nadużywania alkoholu jest towarzysząca temu zjawisku przestępczość w różnej formie. Już w okresie przedwojennym w ustawie o zwalczaniu alkoholizmu z 1931 r. (obowiązującej do 1956 r.) traktowano pijaństwo i chuligaństwo jako powiązane zjawiska społeczne. Oznaczało to, że osoba nietrzeźwa była traktowana jak naruszająca porządek publiczny (Łysko 2011: 251). O natężeniu pijaństwa w okresie Polski Ludowej świadczyły na co dzień chuligańskie

⁶ Do 1953 r. często zatajano przyczyny wypadków przy pracy, choć często ich powodem był właśnie alkohol. Dotyczyło to zwłaszcza sektora budowlanego. Zob. Kosiński 2008: 511.

wybryki i obecność osób nietrzeźwych w miejscach publicznych, a także wypadki drogowe spowodowane pod wpływem alkoholu, choć dokładne statystyki w tym zakresie prowadzono dopiero od 1956 r. (Kosiński 2008: 248–251, 636).

W latach 50. XX w. w Zielonej Górze największy odsetek popełnianych wykroczeń (49,2%) stanowiły właśnie te związane z alkoholizmem i chuligaństwem. Na drugim miejscu uplasowały się wypadki drogowe (23,7%), często będące rezultatem nadmiernego spożycia alkoholu przez uczestników ruchu (APZG, zespół 89/393, sygn. 52, k. 136; sygn. 48, k. 137). Jak informowano na łamach lokalnej „Gazety Zielonogórskiej”, za wiele wypadków śmiertelnych na ulicy odpowiadali pijani kierowcy („Gazeta Zielonogórska” z 14.03.1951). W 1950 r. Komisariat Miejskiej Milicji Obywatelskiej zatrzymał 279 osób w stanie nietrzeźwym (APZG, zespół 89/393, sygn. 48, k. 133). Wprawdzie pod koniec omawianego okresu, w 1956 r., liczba zatrzymań za pijaństwo spadła w stosunku do poprzedniego roku o 30%, to jednak nadal nadużywanie alkoholu było poważnym problemem w miejscowej społeczności (APZG, zespół 89/393, sygn. 53, k. 582).

Wśród negatywnych skutków nadmiernego spożycia alkoholu przez niektórych mieszkańców Zielonej Góry można wskazać zaburzenie więzi rodzinnych i społecznych. W latach 40. i 50. jeszcze nie gromadzono danych dotyczących przemocy domowej będącej rezultatem pijaństwa. Najczęściej informacje o takich przypadkach pojawiają się w listach wysyłanych do redakcji gazet lub do urzędów (Kosiński 2008: 629). Dość drastycznym przykładem z terenu Zielonej Góry może być prośba młodej dziewczyny do miejskich władz o następującej treści: „Niniejszym zwracam się z prośbą do Zarządu Miejskiego w Zielonej Górze prosząc uprzejmie o zabranie Mojego Ojca (tu podane imię i nazwisko – dop. J.S.) do obozu pracy, gdyż z takim Ojcem jak my mamy nie można w żaden sposób żyć, stale przychodzi do domu w stanie pijanym, rozpoczyna awanturę z różnymi wyzwiskami i grozi śmiercią. Obecnie ja Córka (lat 20) i Syn (lat 18) wyżej wymienionego nie nocujemy w domu, z powodu obawy niepewności mojego życia, nocuję u Koleżanki, a Brat na strychu, ukradkiem przychodzi spać i ukradkiem wychodzi do pracy, więc prosimy o przychylnie rozpatrzenie mej prośby i skrócenie tej męki, którą obecnie przechodzimy” (APZG, zespół 89/391, sygn. 288, k. 57). Władze zareagowały szybko i już trzy dni po otrzymaniu listu odnotowano, że nadużywający alkoholu ojciec dwójki młodych ludzi został odstawiony do Zakładu Psychiatrycznego.

Nasilone zjawisko nadmiernego spożywania alkoholu wpływało również na kształtowanie się negatywnych wzorców postępowania

u młodzieży. Według władz zielonogórskich uczniowie kończący szkołę często „staczają się z właściwej drogi, co prowadzi do przestępczości i chuligaństwa przez zetknięcie się z osobami zdegenerowanymi” (APZG, zespół 89/393, sygn. 53, k. 527). Przyczyn tego stanu rzeczy upatrywano w powszechnym nadużywaniu alkoholu w godzinach pracy przez starszych pracowników, którzy dawali negatywny przykład zatrudnionej tam młodzieży. Powszechne były wówczas w Polsce obawy o demoralizację młodych osób, choć jeszcze w ustawie z 1956 r. nie zakazano spożywania alkoholu niepełnoletnim. Uczyniono to dopiero w kolejnej ustawie antyalkoholowej, przyjętej w 1959 r. (Kosiński 2008: 205–206).

Walka władz z pijaństwem i związane z tym trudności

Walkę z nadmiernym spożyciem alkoholu podejmowano w Polsce już w drugiej połowie lat 40. XX w., czego wyrazem może być między innymi powołanie w kwietniu 1948 r. Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego, posiadającego 8000 oddziałów terenowych. Zagrożenie, jakim był alkoholizm, zwalczano wówczas także przez rozbudowę sieci poradni przeciwalkoholowych. Organizowano odczyty i pogadanki, podczas których zwracano uwagę społeczeństwa na negatywne skutki nadużywania napojów wysokoprocentowych zarówno dla zdrowia, jak i bezpieczeństwa w czasie pracy. Jak donosiła prasa, działania te zaczęły przynosić pożądany skutek i zagrożenie alkoholizmem wśród obywateli zaczęło maleć („Gazeta Zielonogórska” z 21.10.1950). Była to jednak wersja oficjalnie podawana do wiadomości publicznej, podczas gdy w rzeczywistości także w kolejnych latach istniała konieczność podejmowania działań celem „zlikwidowania tak wielkiego pijaństwa na terenie naszego miasta” (APZG, zespół 89/393, sygn. 48, k. 93).

Punktem wyjścia dla rozmaitych działań mających na celu walkę ze zjawiskiem nadużywania alkoholu w omawianym okresie (lata 1950–1956) były regulacje administracyjne zarówno na szczeblu krajowym, jak i w skali lokalnej. Uznawano to wówczas za najbardziej skuteczny sposób ograniczania spożycia napojów wysokoprocentowych w społeczeństwie. W Polsce Ludowej uchwalono trzy ustawy przeciwalkoholowe – w 1956 r. (DzU 1956: 12/62)⁷, w 1959 r. (DzU 1959: 69/434) i w

⁷ Zastąpiła ona obowiązującą wcześniej ustawę z dnia 21 marca 1931 r. o ograniczeniu w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych (przeciwalkoholową). Zob. DzU 1931, nr 51, poz. 423.

1982 r. (DzU 1982: 35/230), dodatkowo uzupełniane innymi dokumentami przyjmowanymi przez Sejm RP. Poza tym wdrażano rządowe programy zwalczania pijaństwa. Inicjatywy podejmowały rady narodowe, przyjmując uchwały, najczęściej będące uzupełnieniem lub potwierdzeniem ogólnopolskich regulacji prawnych w tym zakresie.

Jedną z ważniejszych metod walki z nadmiernym spożyciem alkoholu przez mieszkańców Zielonej Góry były wprowadzane przez władze miasta ograniczenia w dostępności do napojów wysokoprocentowych. Realizując wytyczne polityki ogólnopolskiej, lokalne władze przyjmowały w omawianym okresie rozmaite uchwały mające na celu podjęcie walki ze zjawiskiem alkoholizmu. W Zielonej Górze w omawianym okresie (1950–1956) Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wydało jedno zarządzenie i przyjęło pięć uchwał odnoszących się do walki z nadużywaniem alkoholu przez niektórych członków miejscowej społeczności.

Na mocy zarządzenia Prezydium MRN w Zielonej Górze z grudnia 1950 r. (APZG, zespół 89/393, sygn. 48, k. 130) zakazano sprzedaży napojów o wysokiej zawartości alkoholu na obszarze zabudowań fabrycznych i przemysłowych oraz w ich pobliżu, w lokalach i miejscach do ćwiczeń sportowych i gimnastyki, jak również w bufetach kolejowych. Poza tym zakaz dotyczył także sprzedaży alkoholu osobom nieletnim oraz uczniom bez względu na ich wiek we wszystkich lokalach i miejscach publicznych. Sklepom detalicznym zabroniono reklamowania wódek i spirytusu (Kosiński 2008: 396)⁸ oraz stosowania jakichkolwiek ulg w zakresie ich sprzedaży. Celem zniwelowania wysokiego spożycia alkoholu w społeczeństwie zniesiono też premiowanie personelu sklepów za dobrą sprzedaż napojów wysokoprocentowych.

Rozszerzeniem wspomnianych wyżej przepisów prawnych była uchwała Prezydium MRN w Zielonej Górze z dnia 20 stycznia 1951 r. Stanowiła ona odpowiedź na szczególne nasilenie zjawiska nadużywania alkoholu w dzień wypłaty, w święta oraz dni wolne od pracy. Na mocy przyjętej uchwały zakazano sprzedaży napojów wysokoprocentowych w niedziele i święta, zaś w dni powszednie mogła się ona odbywać wyłącznie do godziny osiemnastej. Przepisy te nie dotyczyły obiektów gastronomicznych (restauracji), jednak w odniesieniu do tych placówek pojawiło się zastrzeżenie, aby „do każdorazowego spożycia napojów alkoholowych podawać zakąski” (APZG, zespół 89/393, sygn. 48, k. 131, 133). Prezydium MRN opracowało również projekt wycofania ze sprzedaży napojów alkoholowych w sklepach spożywczych. Na terenie

⁸ Zakaz reklamowania alkoholu wprowadziły na skalę całego kraju ustawy antyalkoholowe z 1956 r.

miasta miało natomiast powstać dziesięć specjalnych branżowych sklepów monopolowych. Pierwszym etapem w realizacji tego planu było odebranie koncesji na sprzedaż napojów alkoholowych placówkom handlowym mieszczącym się w pobliżu zakładów pracy (APZG, zespół 89/393, sygn. 48, k. 131, 133).

W kwietniu 1951 r. Prezydium MRN w Zielonej Górze po raz kolejny zastrzyło przepisy w zakresie walki z alkoholizmem, wprowadzając następujące regulacje:

- odebranie koncesji na sprzedaż napojów alkoholowych we wszystkich zakładach gastronomicznych w przerwach obiadowych w godz. 13–17 ze względu na to, aby udostępnić konsumpcję obiadów,
- ograniczenie sprzedaży napojów alkoholowych w zakładach gastronomicznych każdego dnia od godz. 22,
- ograniczenie sprzedaży napojów alkoholowych w dniach 1., 10., 15. i ostatniego dnia każdego miesiąca oraz w każdą sobotę od godz. 11, aby tym samym zmniejszyć spożycie alkoholu i zlikwidować pijaństwo na terenie miasta (APZG, zespół 89/393, sygn. 48, k. 118; „Gazeta Zielonogórska” z 20.05.1951).

Widocznie jednak obostrzenia w zakresie sprzedaży alkoholu we wskazanych wcześniej dniach i godzinach były na tyle często naruszane, że w 1956 r. uchwałą Prezydium MRN w Zielonej Górze zdecydowano o konieczności „zastrzeżenia kontroli w stosunku do sprzedawców napojów alkoholowych naruszających przepisy o ograniczeniach sprzedaży” (APZG, zespół 89/393, sygn. 53, k. 626). Zwracano również uwagę, że wyższa cena napojów wysokoprocentowych z pewnością zniechęci część osób do jego zakupu, ale nie jest to wystarczająca metoda walki z pijaństwem. Konieczne jest, aby towarzyszyła jej akcja uświadamiająca, a wręcz wychowująca społeczeństwo w zakresie wiedzy o zgubnym wpływie nałogu („Gazeta Zielonogórska” z 15.11.1950), o czym szerzej w dalszej części. Wzorując się na rozwiązaniach ogólnopolskich i wspomnianej ustawie z 1956 r., Miejska Rada Narodowa w Zielonej Górze przyjęła na początku 1958 r. uchwałę w sprawie wprowadzenia ograniczenia sprzedaży i podawania napojów alkoholowych (APZG, zespół 89/393, sygn. 294, k. 53).

Zwalczanie zjawiska nadużywania alkoholu miało polegać również na zastrzeżeniu kar za pijaństwo. Zdaniem miejscowych władz można to było osiągnąć między innymi dzięki zwiększeniu liczby posiedzeń Kolegium Orzekającego, przed którym rozpatrywano wszystkie sprawy o „upilstwo i chuligaństwo” (APZG, zespół 89/39, sygn. 48, k. 137). Na około dwóch tysięcy zgłoszonych do tego organu w 1951 r. wniosków związanych z nadużywaniem alkoholu w 906 przypadkach wymierzono karę grzywny w wysokości do 300 zł, w 576 sprawach zasądono prace

społeczne w wymiarze jednego miesiąca, w 152 sprawach prace społeczne w okresie 1–2 miesięcy, zaś w 165 sprawach udzielono upomnienia (APZG, zespół 89/393, sygn. 48, k. 137). Zalecano, aby wobec osób powtórnie zatrzymanych na „uporczywym pijaństwie i chuli gaństwie” przeprowadzać pokazowe rozprawy karno-administracyjne (APZG, zespół 89/393, sygn. 51, k. 258). Uznano to za jedną z ważniejszych form walki z nadużywaniem alkoholu, którą należałoby wdrożyć w każdym zakładzie pracy na terenie Zielonej Góry. Zdaniem miejscowych władz nie wykorzystywano w pełni tego narzędzia, gdyż w ciągu roku organizowano tylko kilka takich rozpraw, co nie mogło przynieść oczekiwanego skutku wychowawczego (APZG, zespół 89/393, sygn. 48, k. 137). Sytuacja uległa pewnej poprawie w kolejnych latach i już w 1953 r. odbyły się publiczne posiedzenia Kolegium Orzekającego, na których rozpatrywano sprawy osób nadużywających alkoholu. Poza zasądzonymi im karami na łamach „Gazety Zielonogórskiej” podawano do publicznej wiadomości ich personalia i adres zamieszkania („Gazeta Zielonogórska” z 21–22.03.1953).

Specyficzną formą kary miały być tzw. tablice pijaków, wywieszane w niektórych zakładach pracy. Umieszczano na nich wizerunki osób, które nadużywały alkoholu. Stanowić to miało jednocześnie przestrożę dla innych. Z praktyki tej zrezygnowano po 1956 r. (Kosiński 2008: 259–261). W analizowanych dokumentach dotyczących Zielonej Góry nie odnotowano takich inicjatyw, choć nie oznacza to, że ich nie było. Na potrzebę zastosowania tej metody walki z nałogiem wskazywano na łamach „Gazety Zielonogórskiej”, sugerując, że „nazwiska niepoprawnych pijaków wraz z ośmieszającymi ich karykaturami trzeba umieszczać w gazetkach ściennych, stawiając ich pod pręgierz całej załogi” („Gazeta Zielonogórska” z 13.02.1953).

Jedną z form zwalczania pijaństwa było leczenie osób uzależnionych. Tuż po zakończeniu wojny zajmowały się tym poradnie zdrowia psychicznego oraz nieliczne szpitale psychiatryczne, działające przede wszystkim w większych miastach. Od lat 50. zaczęły powstawać poradnie dla alkoholików, często przy dotychczasowych przychodniach lekarskich, choć lecnictwo tego rodzaju obejmowało przede wszystkim większe ośrodki miejskie (Kosiński 2008: 295–296). W Zielonej Górze do końca lat 40. nie udało zorganizować poradni przeciwalkoholowej, przede wszystkim ze względu na brak lekarza neurologa, który mógłby przyjmować pacjentów (Dzwonkowski 2012: 281, 283)⁹. Utworzono ją

⁹ W Zielonej Górze w okresie przedwojennym istniała przychodnia dla osób uzależnionych od alkoholu, utworzona w 1928 r.

w 1951 r. i wprowadzono obowiązek zgłaszania tam „każdego nałogowego wypadku opilstwa” (APZG, zespół 89/393, sygn. 48, k. 133). Poza tym na terenie powiatu został zawiązany Komitet do Walki z Alkoholizmem, którego działalność przejawiała się w formie uświadamiania pracowników fabryk o szkodliwości alkoholu (APZG, zespół 89/373, sygn. 280, k. 30).

Wprowadzenie przymusowego leczenia osób uzależnionych od alkoholu miało być, zdaniem władz, kolejnym krokiem na drodze zwalczania tego negatywnego zjawiska społecznego. Liczono, że rezultatem takich działań będzie poprawa poziomu bezpieczeństwa na terenie miasta. Uchwała podjęta przez Miejską Radę Narodową 27 października 1956 r. zobowiązywała Prezydium MRN do „natychmiastowego uaktywnienia komisji lekarskiej przy Wydziale Zdrowia do kierowania notorycznych pijaków w zakładach zamkniętych celem leczenia” oraz „zorganizowania izby wytrzeźwień dla zatrzymanych w stanie opilstwa i zakłócających spokój publiczny” (APZG, zespół 89/393, sygn. 75, k. 72; sygn. 53, k. 590, 616). Przepisy te były potwierdzeniem ogólnopolskich regulacji prawnych z 27 kwietnia 1956 r. (ustawa o zwalczaniu alkoholizmu) wprowadzających obowiązkowe leczenie przymusowe dla nałogowych alkoholików, którzy „swoim postępowaniem powodują rozkład życia rodzinnego, demoralizują nieletnich lub zagrażają bezpieczeństwu otoczenia” (DzU 1956: 12/62).

W celu walki z alkoholizmem planowano też uruchomienie w Zielonej Górze izby wytrzeźwień, która miała się mieścić przy Wydziale Zdrowia. Zamierzenie to zaczęto zrealizować dopiero w 1956 r., kiedy Komendant Miejski Milicji Obywatelskiej złożył wniosek o uruchomienie izby wytrzeźwień, za usługi której planowano wystawiać rachunki osobom w niej przebywającym. Jeszcze w 1960 r. takie miejsce na terenie Zielonej Góry nie powstało, gdyż o planach jego utworzenia nadal dyskutowała zarówno Miejska Rada Narodowa, jak i Wojewódzka Rada Narodowa (APZG, zespół 89/393, sygn. 52, k. 16, 530). Izby wytrzeźwień powstawały na terenie całej Polski jako rezultat przyjęcia ustawy antyalkoholowej w 1956 r. i od początku pełniły jednocześnie funkcję przychodni lekarskiej oraz aresztu (Kosiński 2008: 173).

Celem zwiększenia skuteczności walki z pijaństwem próbowano też zaangażować w te działania większe grono instytucji i organizacji społecznych. Oficjalnie w omawianym okresie do zwalczania tego zjawiska zobowiązane były aparat państwa, PZPR, Milicja Obywatelska, Prokuratura Generalna, Państwowa Inspekcja Handlowa, Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (Kosiński 2008: 275–276). Walka z alkoholizmem (oraz chorobami zakaźnymi) została

też wpisana do zakresu obowiązków Komisji Zdrowia utworzonej w 1950 r. przy Miejskiej Radzie Narodowej w Zielonej Górze (APZG, zespół 89/393, sygn. 318, k. 7, 8).

W praktyce jednak wielość instytucji i organizacji mających na celu walkę z tym zgubnym nałogiem nie przekładała się na realne wyniki w zakresie ograniczenia skali pijaństwa w kraju. Dostrzegały to także zielonogórskie władze, wskazując w swoich raportach, że wyniki walki z nadużywaniem alkoholu nie mogą być zadowalające, skoro w praktyce zaangażowana jest w nią niemal wyłącznie Milicja Obywatelska (APZG, zespół 89/393, sygn. 53, k. 582). W tej sytuacji w 1954 r. w uchwale w sprawie realizacji wytycznych do walki z pijaństwem i chuligaństwem przyjętej przez Prezydium MRN w Zielonej Górze wskazywano konieczność zacieśnienia współpracy lokalnych organów władzy z organizacjami społecznymi. Miało to dotyczyć przede wszystkim Związku Młodzieży Polskiej, Ligi Kobiet, komitetów rodzicielskich czy komitetów blokowych. Do ich zadań miało należeć organizowanie pogadanek na tematy związane z wpływem alkoholu na zdrowie oraz wydajność pracy. Poza tym postanowiono otoczyć opieką nadużywających często napojów alkoholowych poprzez zorganizowanie akcji uświadamiająco-wychowawczej w miejscu zamieszkania (komitety blokowe) oraz w zakładzie pracy (rady zakładowe). Wspomniana uchwała miała również na celu ograniczenie liczby bójek i aktów chuligaństwa, do których dochodziło często wskutek nadużywania alkoholu. Miały temu służyć regularne kontrole na ulicach oraz w lokalach publicznych organizowane przez komisje porządku publicznego we współpracy z Milicją Obywatelską. W walkę z nadużywaniem trunków oraz z alkoholizmem zaangażowany był też Kościół katolicki (APZG, zespół 89/393, sygn. 51, k. 258; zespół 89/373, sygn. 49, k. 39).

Na terenie powiatu zielonogórskiego po wojnie utworzono przyzakładowe komitety do walki z alkoholizmem, które miały prowadzić spotkania z pracownikami fabryk i uświadamiać im szkodliwość nadmiernego spożywania alkoholu (APZG, zespół 89/373, sygn. 280, k. 30). Jeszcze w 1956 roku nie działały one wszakże zbyt skutecznie, gdyż miejscowe władze wnioskowały o ich uaktywnienie i podjęcie przez nie działań profilaktycznych (APZG, zespół 89/393, sygn. 53, k. 616).

W poszukiwaniu rozwiązań problemu nadużywania alkoholu przez młodych ludzi proponowano między innymi zakaz zatrudniania osób niepełnoletnich, aby nie kształtowały w sobie niewłaściwych nawyków (APZG, zespół 89/393, sygn. 53, k. 527, 530). Podejmowano też działania profilaktyczne, między innymi zaangażowanie Wydziału Oświaty, Zdrowia i Kultury w organizację pogadanek i rozrywek kulturalnych,

które „podniosłyby poziom uświadomienia młodzieży, a tym samym odciągnęły ją od złych skłonności nadużywania alkoholu i od wybryków chuligańskich” (APZG, zespół 89/393, sygn. 51, k. 258). W 1956 r. Prezydium MRN uchwaliło konieczność zwrócenia się do organizacji masowych „w celu pobudzenia zainteresowań młodzieży pozaszkolnej przez organizowanie imprez bardziej atrakcyjnych i wszelkiego rodzaju rozrywek kulturalnych” (APZG, zespół 89/393, sygn. 53, k. 616). Podczas jednego z posiedzeń tego organu władzy lokalnej padła także propozycja, aby w szkołach urządzać „specjalne wykłady z zakresu alkoholii” (APZG, zespół 89/393, sygn. 48, k. 105).

Powszechnie znane są socjalistyczne plakaty propagandowe wzywające do trzeźwości i budowania nowej rzeczywistości. Podobne inicjatywy podejmowały władze zielonogórskie, które przy pomocy mediów prowadziły akcję przeciw pijaństwu. Głównym nośnikiem przekazu była lokalna „Gazeta Zielonogórska”, na łamach której publikowano artykuły informujące społeczeństwo o szkodliwych skutkach nadmiernego spożywania alkoholu. Przykładem może być tekst z 14 marca 1951 r., w którym z jednej strony wskazywano zagrożenia płynące z nadużywania alkoholu, z drugiej natomiast przywoływano podejmowane przez miejscowe władze działania mające ukrócić pijaństwo. Czytelnik mógł się dowiedzieć, że: „Polska Ludowa dba o obywatela, dba o młodzież, dba też o pijaka, by go wyleczyć z hańbiącego nałogu. Buduje szpitale, poradnie, wydaje zarządzenia przeciwalkoholowe itp. Lecz to wszystko jest za mało, gdyż statystyki sprzedaży wódki pokazują, że picie wódki wcale się nie zmniejszyło. Za wiele wypadków śmiertelnych na ulicy odpowiadają pijani kierowcy. Stąd zagadnienie walki z alkoholizmem było specjalnym punktem obrad ostatniej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej. Oprócz złych skutków zdrowotnych, alkoholizm ma też wpływ na wydajność pracy” („Gazeta Zielonogórska” z 14.03.1951).

Na łamach prasy zwracano ponadto uwagę na to, w jaki sposób pijaństwo zagraża bezpieczeństwu rodziny i więzi społecznych, często odwołując się do autorytetów z dziedziny medycyny. Przykładem może być wywiad z lekarzem pediatrą, prof. Karolem Jonscherem, w którym podkreślał on, że: „Wódka zawsze była narzędziem odwracania uwagi mas pracujących od najbardziej istotnych zagadnień społecznych. Człowiek poddany temu nałogowi rujnuje nie tylko swoje zdrowie i życie, ale też swojej rodziny (mają gorsze warunki materialne, dzieci są gorzej odżywione i gorzej ubrane). Wszystkie dzieci alkoholików są słabe, chorowite, podatne na wszelkie choroby. Z dzieci tych wyrastają ludzie o chwiejnych charakterach, przyszli przestępcy i degeneraci” („Gazeta Zielonogórska” z 15.11.1950).

Mimo wielu wdrażanych rozwiązań prawnych i administracyjnych problem nadmiernego spożywania alkoholu nie słabł, a nawet się nasilał. Wśród najuboższej ludności zdarzały się też częste przypadki picia denaturatu (APZG, zespół 89/373, sygn. 280, k. 30). Jeszcze w końcu badanego okresu, w 1956 r., sprawa nadmiernego pijaństwa na terenie miasta była „nadal paląca i wymagała energicznego działania ze strony MRN, organizacji społecznych i organów MO” (APZG, zespół 89/393, sygn. 53, k. 582). Po części wynikało to pewnie ze złego przykładu, jaki dawała społeczeństwu kadra rządząca. Potwierdzeniem może być sprawa towarzysza Wichniarka, sekretarza KM Gorzów, który w grudniu 1950 r. w czasie przyjęcia w Zielonej Górze „upił się w prywatnym mieszkaniu i następnego dnia z podbitymi oczami wrócił do Gorzowa” (APZG, zespół 89/1994, sygn. 195, k. 121, 122). Sprawa była na tyle poważna i naruszająca wizerunek partii, że poinformowano o niej towarzysza Bolesława Bieruta, który w odpowiedzi skierował słowa nagany wobec pijaństwa pracowników i wezwał do większej czujności¹⁰ (APZG, zespół 89/1994, sygn. 195, k. 142). W skali badanego obszaru był to przypadek jednostkowy, ale w szeregach PZPR nadużywanie alkoholu było dość powszechne, co było widoczne zwłaszcza na wsiach i w małych miastach (Kosiński 2008: 70–76; Jarosz 1996: 200).

Zakończenie

Pijaństwo w Polsce powojennej stanowiło duży problem, zwłaszcza iż w kolejnych latach budowania socjalizmu zjawisko to narastało i pogłębiało się. Przyczyn nadużywania alkoholu było kilka, a do najważniejszych można zaliczyć traumę wojenną (a po części pewnie także powojenną), zmiany wdrażane przez nowe władze, kształtowanie się nowej roli młodych ludzi w społeczeństwie i ich większą samodzielność. Czynnikiem sprzyjającym narastaniu problemu pijaństwa była także powszechna dostępność alkoholu, początkowo bez ograniczenia wieku nabywców i konsumentów.

Wśród społecznych skutków nadużywania napojów wysokoprocentowych (przede wszystkim wódki) wskazywano konsekwencje

¹⁰ Z listu Bolesława Bieruta do Egzekutywy KW w Zielonej Górze wynika, że nadużywanie alkoholu przez członków partii, zwłaszcza tych zajmujących wysokie stanowiska, powoduje „rozkład ideowy i moralny” wewnątrz organizacji, a jednocześnie sprawia, że społeczeństwo traci zaufanie do partii. Wobec dość powszechnego nadużywania trunków przez działaczy partyjnych wydaje się, że list ten stanowić może raczej formę działań pozornych, polegających na potępieniu pijaństwa, choć przy jednoczesnym braku oczekiwania, że nastąpi znacząca poprawa sytuacji.

zdrowotne (choroby, wypadki przy pracy), rosnącą przestępczość i chuligaństwo, a także tworzenie negatywnych wzorców w relacji z dziećmi i młodzieżą. Można zatem stwierdzić, że nadużywanie alkoholu jest czynnikiem zagrażającym bezpieczeństwu społecznemu i stanowi problem społeczny.

Działania podejmowane przez władze socjalistyczne w celu zwalczania pijaństwa były dość zróżnicowane, od regulacji prawnych, poprzez akcje profilaktyczne, propagandowe, po próby zaangażowania organizacji społecznych do podjęcia walki z tym zjawiskiem. Wdrażane wówczas metody nie przynosiły często oczekiwanych rezultatów, m.in. dlatego, że ograniczanie spożycia napojów alkoholowych nie było korzystne dla budżetu państwa. Poza tym pewną trudnością w walce z pijaństwem był niedobór wielu towarów na rynku, w rezultacie czego Polacy posiadane nadwyżki finansowe przeznaczali na zakup alkoholu. Zły przykład płynący ze środowiska władzy oraz najważniejszych instytucji państwowych, jak Milicja Obywatelska, również nie zachęcał obywateli do trzeźwości.

Wskazane wyżej wnioski badawcze mogą się odnosić zarówno do Zielonej Góry, jak i innych miejscowości na terenie kraju, gdyż w omawianym okresie nadużywanie alkoholu było zjawiskiem szeroko spotykanym. Specyfika tego regionu polegała jednak na tym, że występowały tu dodatkowe czynniki mogące nasilać problem alkoholizmu wśród mieszkańców. Zaliczyć do nich można między innymi brak poczucia więzi społecznej, obawy o tymczasowość pobytu na Ziemiach Odzyskanych, a w niektórych przypadkach też przymusowe przesiedlenie na te tereny.

Na zakończenie można pokusić się o refleksję płynącą z porównania problemu nadużywania napojów wysokoprocentowych w omawianym okresie (lata 1950–1956) i w XXI w. Współcześnie w polskim społeczeństwie także występuje problem wysokiego spożycia alkoholu¹¹, jednak przyczyny tego zjawiska są inne niż przed 1989 r. Metody zwalczania pijaństwa podejmowane przez władze lokalne i państwowe różnią się obecnie od tych z czasów Polski Ludowej. Niezmiennie natomiast bez względu na czasy historyczne pozostają skutki społeczne pijaństwa.

¹¹ Warto przy tym zwrócić uwagę, że choć statystyki spożycia alkoholu są obecnie w polskim społeczeństwie na podobnym (lub wyższym) poziomie jak w czasach Polski Ludowej, znaczne różnice dotyczą stylu picia (kiedyś często w miejscu pracy, obecnie najczęściej w lokalach i podczas spotkań towarzyskich), ilości napojów wysokoprocentowych wypijanych jednorazowo, a także rodzajów tych napojów (obecnie nieporównanie więcej piwa niż przed 1989 r.).

Literatura

- Archiwum Państwowe w Zielonej Górze (dalej: APZG), zespół 89/373. Urząd Wojewódzki Poznański – Ekspozytura w Gorzowie Wlkp.:
- sygn. 49. Sprawozdania sytuacyjne Zarządu Miejskiego w Zielonej Górze, 1949–1950.
 - sygn. 280. Sprawy inspekcyjne Powiatowego Związku Samorządowego w Zielonej Górze 1948–1950.
- APZG, zespół 89/391. Zarząd Miejski w Zielonej Górze, sygn. 288. Sprawy różne, 1949 r.
- APZG, zespół 89/393. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Zielonej Górze:
- sygn. 48. Protokoły z sesji Miejskiej Rady Narodowej w Zielonej Górze, 1951 r.
 - sygn. 51. Protokoły z sesji Miejskiej Rady Narodowej w Zielonej Górze, 1954 r.
 - sygn. 52. Protokoły z sesji Miejskiej Rady Narodowej, 1955 r.
 - sygn. 53. Protokoły z sesji Miejskiej Rady Narodowej, 1953 r.
 - sygn. 75. Uchwały Miejskiej Rady Narodowej, 1956 r.
 - sygn. 294. Komisja Zaopatrzenia Ludności – protokoły z posiedzeń Komisji, 1958 r.
 - sygn. 318. Komisja Zdrowia, Zatrudnienia i Pomocy Społecznej – protokoły z posiedzeń Komisji, 1958 r.
- APZG, zespół 1994. Komitet Wojewódzki PZPR, sygn. 195. Protokoły posiedzeń Egzekutywy KW z załącznikami, maj–czerwiec 1951 r.
- Ustawa o ograniczeniu w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych (przeciwalkoholowa) z dnia 21 marca 1931 r., DzU 1931, nr 51, poz. 423.
- Ustawa o zwalczaniu alkoholizmu z dnia 27 kwietnia 1956 r., DzU 1956, nr 12, poz. 62.
- Ustawa o zwalczaniu alkoholizmu z dnia 10 grudnia 1959 r., DzU 1959, nr 69, poz. 434.
- Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z dnia 26 października 1982 r., DzU 1982, nr 35, poz. 230.
- „Gazeta Zielonogórska” z 21.10.1950, *Alkoholizm – wróg klasy robotniczej*.
- „Gazeta Zielonogórska” z 10.11.1950, *Alkoholizm jest klęską społeczną*.
- „Gazeta Zielonogórska” z 15.11.1950, *Za cenę 1 litra wódki możesz kupić 25 litrów mleka dla swojego dziecka. Podniesienie ceny za wódkę orężem w walce z alkoholizmem. Rozmowa z prof. K. Jonschere*.
- „Gazeta Zielonogórska” z 14.03.1951, *Władze państwowe i organizacje społeczne użyją wszelkich środków, aby na terenie woj. zielonogórskiego zlikwidować alkoholizm*.
- „Gazeta Zielonogórska” z 20.05.1951, *Ograniczenie sprzedaży alkoholu w Zielonej Górze*.
- „Gazeta Zielonogórska” z 13.02.1953, *Przykładowe komitety przeciwalkoholowe powinny rozwinąć aktywniejszą działalność*.
- „Gazeta Zielonogórska” z 21–22 marca 1953, *Surowe kary dla niepoprawnych pijaków*.
- Danowska M., 2006, *Architektura dawnego Browaru Zielonogórskiego – pamiątka miejsca i estetyka alternatywna*, „Rocznik Lubuski”, t. 32, cz. 1.
- Dzwonkowski T., 2012, *Zielona Góra w latach 1914–1945 [w:] Historia Zielonej Góry. Dzieje miasta w XIX i XX wieku*, t. II, red. W. Strzyżewski, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra.
- Jarosz D., 1996, *akta Biura Listów i Inspekcji KC PZPR jako źródło do badań rzeczywistości społecznej w Polsce w latach 1950–1956*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały” 1996, nr II.

- Jędraszak T., Nodzyński T., Skierska J., 2015, *Krajobraz przemysłowy i poprzemysłowy po 1945 roku na terenie dzisiejszego tzw. lubuskiego trójmiasta* [w:] *Ziemia Lubuska. Dziedzictwo kulturowe i tożsamość regionu w perspektywie powojennego siedemdziesięciolecia*, red. T. Nodzyński, M. Tureczek, Polskie Towarzystwo Historyczne, Zielona Góra – Gorzów Wlkp.
- Kosiński K., 2008, *Historia pijaństwa w czasach PRL. Polityka – obyczaje – szara strefa – patologie*, Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii PAN, Warszawa.
- Łysko M., 2011, *Orzecznictwo karno-administracyjne w walce z alkoholizmem w okresie gomułkowskim*, „Z Dziejów Prawa”, t. 4 (12).
- Majer P., Urbanek A., 2016, *Bezpieczeństwo społeczne. Ewolucja, instytucje, zagrożenia*, Wydawnictwo Znak, Warszawa.
- Maksymiuk D., *Problem chuligaństwa w pracach nad projektem kodeksu karnego PRL w latach 1950–1956*, <http://www.polska1918-89.pl/pdf/problem-chuliganstwa-w-pracach-nad-projektem-kodeksu-karnego-prl-w-lat,4689.pdf> (dostęp: 14.07.2019).
- Skobelski R., 2012, *Gospodarcze i demograficzne oblicze Zielonej Góry w latach 1950–1980* [w:] *Historia Zielonej Góry. Dzieje miasta w XIX i XX wieku*, t. II, red. W. Strzyżewski, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra.
- Szczegóła H., 2012, *Pierwsze lata polskiej Zielonej Góry 1945–1950* [w:] *Historia Zielonej Góry. Dzieje miasta w XIX i XX wieku*, t. II, red. W. Strzyżewski, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra.
- Włodarczyk E., 2018, *Společné konsekwence problému alkoholového w Polsce*, „Pedagogika Społeczna”, 2 (68), R. XVII.
- Wyder G., 1998, *Przedsiębiorstwa Zielonej Góry w latach 1945–1955*, „Studia Zielonogórskie”, t. 4.

“Alcohol is an outstanding nervous poison”.

Alcohol abuse in post-War Poland on the basis of Zielona Góra 1950–1956

Abstract

This article presents the occurrence of alcohol abuse in Polish society in the years 1950–1956 in a small community, using the example of Zielona Góra. This medium-sized city in the Western Poland was then a place where people coming from different parts of the country and from abroad settled. Such a cultural and ethnic mix caused difficulties in assimilation to the new environment and may have been an additional stimulus to reach for alcohol.

Drunkenness was present in People’s Republic of Poland (PRL) from the beginning, which was largely a consequence of the war years and a number of changes that occurred in its immediate aftermath. In addition to indicating the reasons for this, attention was also paid to the effects of drunkenness both from the perspective of the individual and the whole of society. Undoubtedly it was a social, medical and also economic problem, which caused financial loss due to alcohol abuse during work. Referring to the situation in the state, the text also presents the activities of local authorities in the fight against alcohol abuse by some members of the local community. The article refers to examples from archival documents and local press. This study is an attempt to present the social problem of drunkenness in a historical context.

Key words: drunkenness, alcohol, Zielona Góra, addiction, criminality, social assistance